

ROK-A 30 niedziela zwykła

Mt 22, 34-40

Gdy faryzeusze dowiedzieli się, że Jezus zamknął usta saduceuszom, zebrali się razem, a jeden z nich, uczony w Prawie, zapytał, wystawiając Go na próbę: „Nauczycielu, które przykazania w Prawie jest największe?” On mu odpowiedział: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem”. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: „Będziesz miłował swego bliźniego, jak siebie samego”. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy.

1Największe przykazanie sensem innych przykazań

W dzisiejszym fragmencie Ewangelii człowiek kieruje do Chrystusa, Syna Bożego, nauczyciela, pytanie o to, jakiego przykazania należy się przede wszystkim trzymać na drodze swojego życia - aby być spokojnym w sumieniu. Izraelitów obowiązywało przestrzeganie nakazów i zakazów Prawa, przekazanego im przez Mojżesza. Dlaczego więc uczony w Prawie Mojżeszowym postawił Chrystusowi pytanie, które przykazanie jest największe? Był uczniem czy niedouczonego w Prawie? Ludzie z jego otoczenia, ale także ludzie z otoczenia Jezusa, chcieli być chyba pewni tego, że żaden element z ich życia codziennego, żadna sytuacja nie znalazły się poza Prawem. Prawo Mojżeszowe, Prawo Dekalogu z Góry Synaj, było przez wieki ozdabiane setkami szczegółowych przepisów - nakazów i zakazów. Trzeba było się orientować, który z sześciuset trzynastu przepisów, który z dwustu czterdziestu ośmiu nakazów i trzystu sześćdziesięciu pięciu zakazów, jest największy i najważniejszy. Zasadnicze nieporozumienie polegało na tym, że uważano, że większość z tych przepisów, czy wręcz wszystkie, pochodzi od Boga. Wierzano też w to, że czyste sumienie było uzależnione od liczby przestrzeganych norm i wykonywanych praktyk. Wielu ludzi współczesnych Jezusowi odczuwało potrzebę ustalenia hierarchii przepisów. Potrzebne było ich uproszczenie, tak aby było jasne, co jest naprawdę ważne.

W tej mnogości przepisów nie potrafiono powiązać ze sobą dwóch starotestamentalnych przykazań miłości: Boga i bliźniego. Chrystus odpowiadając uczniemu w Piśmie, powiązał ze sobą te dwa przykazania miłości. Oba stały się jednością. Razem stanowią największe przykazanie. Boga należy kochać miłością, która wypływa z centrum osoby, które obejmuje całość człowieka, wszystkie jego działania. Człowiek ma więc miłować Boga całą swą istotą. Bliźniego zaś ma tak kochać, jak miłuje samego siebie i całego siebie, całe swoje jestestwo. Przykazanie miłości bliźniego, jak siebie samego, zakłada zdrową miłość samego siebie. Tylko taka miłość siebie, nie miłość egoistyczna, stoi u podstaw prawdziwej miłości bliźniego. Można zauważyć, że niektórzy chrześcijanie są niezdolni do prawdziwego miłowania innych, jako że są niezdolni do prawdziwego miłowania siebie.

Chrystus podał nam największe, najważniejsze przykazanie. Nie tylko w tym sensie, że znajduje się ono ponad innymi. Jest najważniejsze, ponieważ nadaje sens wszystkim innym przykazaniom i przepisom. Oznacza to, że różnorodne nakazy i zakazy tracą swoją wartość, znacznie i treść, gdy nie są wypełniane w świetle i w perspektywie miłości Boga i bliźniego.